

Sygn. akt I ACa 89/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) (...) w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 14 listopada 2016 roku, sygn. akt VI GC 110/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski Agnieszka Bednarek-Moraś

Sygn. akt I ACa 89/17

## UZASADNIENIE

Powód – (...) (...) w W. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. w K. kwoty 157.532,65 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. W pozwie domagano się również kosztów procesu. Uzasadniając powództwo, powód stwierdził, że (...) sp. z o.o. w K. łączyła zawarta w dniu 17 lutego 2009 r. umowa kredytu z (...) Bank S.A., a pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim zobowiązania terminowej spłaty zaciągniętego zobowiązania pieniężnego. Wierzytelność została przelana przez bank na rzecz powoda na podstawie zawartej w dniu 4 marca 2015 r. umowy przeniesienia portfela wierzytelności.

W dniu 8 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo.

Pozwany – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda jest przedawnione, z uwagi na upływ trwającego 3 lata okresu przedawnienia od czasu nadania przez Sąd Rejonowy w Koszalinie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu obejmującego dochodzoną w niniejszym postępowaniu wierzytelność. (...) sp. z o.o. w K. sformułował także zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda z uwagi na niewykazanie skutecznego przejścia na niego praw przysługujących (...) Bank S.A. w W..

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje stanowisko, zgłosił nowe wnioski dowodowe na okoliczność istnienia, wymagalności i zasadności oraz wysokości roszczenia. Powód cofnął ponadto pozew, bez zrzeczenia się roszczenia, w zakresie należności głównej i sumy 328,99 zł.

W wyroku z dnia 14 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 7 lutego 2009 r. (...) Bank S.A. w w. (kredytodawca) zawarł z (...) sp. z o.o. (kredytobiorcą) umowę kredytu w wysokości 95.959,60 zł na sfinansowanie zakupu pojazdu marki T. (...) i prowizji bankowej w wysokości 959,60 zł. Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty kredytu wraz z odsetkami w miesięcznych ratach w terminach i sumach określonych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy (§ 4). Suma kredytu została oddana pozwanemu do dyspozycji, który przełał tę na rzecz sprzedawcy pojazdu (§ 5). W umowie kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

W dniu 6 listopada 2012 r. powód wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na sumę 124.222,65 zł, która obejmowała:

- należność główną (85.978,27 zł),
- odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 16,4% od 17 lutego 2009 r. do 5 sierpnia 2011 r. (5.489,21 zł),
- odsetki za opóźnienie w wysokości 24% od 31 stycznia 2011 r. do 6 listopada 2012 r. (6.045,76 zł).

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z 29 listopada 2012 r. (V GCo 341/12), na wniosek (...) Bank S.A. w W., bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony klauzulą wykonalności. Postanowieniem z 23 sierpnia 2013 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W dniu 26 lutego 2015 r. (...) Bank S.A. zawarł z (...) sp. z o.o. s.k.a. umowę sprzedaży udziałów oraz umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza w (...) sp. z o.o. s.k. w wyniku czego (...) sp. z o.o. s.k.a. nabyła udziały oraz prawa i obowiązki (...) Bank S.A. jako komandytariusza w (...) sp. z o.o. s.k. W dniu 4 marca 2015 r. (...) sp. z o.o. s.k.a. wycofała z (...) sp. z o.o. s.k. aport w postaci wierzytelności stanowiących wkład niepieniężny (...) Bank S.A. z 26 lutego 2015 r. Po wycofaniu aportu, (...) sp. z o.o. s.k.a. zbyła na rzecz (...) (...) wierzytelności z umów bankowych, zawartych przez (...) Bank S.A., które wchodziły w skład wycofanego aportu. Finalnie, wierzytelność określona w pozwie przeszła na powoda na podstawie umowy przeniesienia portfela wierzytelności z 4 marca 2015 r.

Pismem z 10 marca 2015 r. powód zawiadomił pozwanego o przeniesieniu na podstawie art. 509 K.c. przysługującej mu wobec (...) sp. z o.o. wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. s.k. Pismem z 10 marca 2015 r. (...) S.A. poinformował pozwanego, że wierzytelności z tytułu umów zawartych z (...) Bank S.A. wraz z prawami z tytułu przedmiotowych umów zostały przeniesione na (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny fundusz Inwestycyjny (...) sp. z o.o. sp.k. za pośrednictwem (...) sp. z o.o. Autor pisma poinformował również, że sprawa (...) sp. z o.o. została przekazana do obsługi Kancelarii (...) sp.k. i wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 157.371,52 zł w terminie do 24 marca 2015 r.

W dniu 26 lutego 2016 r. powód wystawił wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych oświadczając, że nabył od (...) sp. z o.o. s.k.a. na podstawie umowy przeniesienia portfela wierzytelności, roszczenia wynikające z umów kredytowych, zawartych przez (...) Bank S.A., w tym wymagalna wierzytelność wobec (...) sp. z o.o. na sumę 157.532,65 zł obejmującą: 86.307,26 zł (kapitał) i 71.225,39 zł (odsetki).

(...) Bank S.A. został połączony przez przejęcie przez (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. połączono przez przeniesienie całego majątku na (...) Bank S.A., a podmiot przybrał nazwę (...) Bank S.A.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione. Wskazał, że Roszczenie powoda wynikało z zawartej z (...) sp. z o.o. w K. w dniu 17 lutego 2009 r. umowy pożyczki w wysokości 95.959,60 zł na sfinansowanie zakupu pojazdu marki T. (...) i prowizji bankowej w wysokości 959,60 zł. Pozwany nie zakwestionował niespłacenia przez siebie kredytu, tylko zgłosił dwa zarzuty – braku legitymacji procesowej czynnej i przedawnienia roszczenia.

Odnośnie pierwszego zarzutu Sąd wskazał, że zarówno w pozwie jak i odpowiedzi na sprzeciw, powód podnosił, że przeszła na niego wierzytelność dochodzona pozwem. W dniu 26 lutego 2015 r. (...) Bank S.A. zawarł z (...) sp. z o.o. s.k.a. umowę sprzedaży udziałów oraz umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza w (...) sp. z o.o. s.k. w wyniku czego (...) sp. z o.o. s.k.a. nabyła udziały oraz prawa i obowiązki (...) Bank S.A. jako komandytariusza w (...) sp. z o.o. s.k. W dniu 4 marca 2015 r. (...) sp. z o.o. s.k.a. wycofała z (...) sp. z o.o. s.k. aport w postaci wierzytelności stanowiących wkład niepieniężny (...) Bank S.A. z 26 lutego 2015 r. Po wycofaniu aportu, (...) sp. z o.o. s.k.a. zbyła na rzecz (...) (...) wierzytelności z umów bankowych, zawartych przez (...) Bank S.A., które wchodziły w skład wycofanego aportu. Finalnie, wierzytelność określona w pozwie przeszła na powoda na podstawie umowy przeniesienia portfela wierzytelności z 4 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast podniesiony zarzut przedawnienia. Wskazał, że zarzut ten zalicza się do zarzutów niweczających uprawnienie wierzyciela. Zgodnie z art. 117 § 2 zd. 1 k.c. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przedawnione roszczenie nie wygasa, tylko zamienia się w tzw. zobowiązanie niezupełne (naturalne), którego cechą jest niemożność jego przymusowej realizacji. Wykonanie uprawnienia z przedawnienia powoduje zatem, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Bieg przedawnienia zasadniczo rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia wymagalności. Powszechnie przyjmuje się jednak, że roszczenie staje się wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu. W niniejszej sprawie za datę kiedy roszczenie stało się wymagalne Sąd uznał 29 listopada 2012 r. kiedy to Sąd Rejonowy w Koszalinie opatrzył wystawiony wobec pozwanego bankowy tytuł egzekucyjnego klauzulą wykonalności. Powód przedstawił na tę okoliczność kopię tytułu wykonawczego – bankowego tytułu opatrzonego klauzulą wykonalności. Umowa kredytu udzielonego przez powoda (...) sp. z o.o. została zawarta w 2009 r. i już przed uzyskaniem tytułu wykonawczego zapewne była wymagalna, ale w 2012 r. doszło do przerwania biegu przedawnienia, a po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Niewątpliwie za taką czynność należy uznać postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, które w niniejszym przypadku Sąd wydał w dniu 29 listopada 2015 r., co zostało udokumentowane przez powoda w przeciwieństwie do wniosku o wszczęcie egzekucji – w tym przypadku powód przedłożył jedynie kopie wniosku, bez dowodu złożenia tego wniosku u komornika sądowego. Mając na uwadze trzyletni okres z art. 118 k.c., roszczenie powoda przedawniło się z końcem 29 listopada 2015 r. Pozwany mógł więc w trakcie niniejszego procesu uchylić się od jego zaspokojenia.

Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w sprawie na podstawie materiału dowodowego, na które złożyły się dokumenty urzędowe i prywatne. (...) sp. z o.o. miał wątpliwości odnośnie wiarygodności dokumentów przedłożonych przez powoda. Pozwany nie udowodnił jednak okoliczności, które obaliłyby ich wiarygodność. Część z nich była

natomiast poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata, a więc miała charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 157 203,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty i zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób nielogiczny, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie jest przedawnione, podczas gdy z przedłożonego materiału dowodowego w postaci wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 12 grudnia 2012 r. i postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie z dnia 23 sierpnia 2013 r. (sygn. akt KM 3564/12) można wywieść logiczny wniosek, że skoro prowadzone było postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela pierwotnego, które następnie zostało umorzone wobec stwierdzenia jego bezskuteczności, to wierzyciel musiał złożyć stosowny wniosek, inaczej Komornik Sądowy nie przeprowadziłby postępowania egzekucyjnego;

- naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w niniejszej sprawie nie spowodowały przerwania biegu terminu przedawnienia czynności zainicjowane przez wierzyciela pierwotnego w postępowaniu egzekucyjnym (wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego), podczas gdy prawidłowa wykładnia przedmiotowych przepisów powinna doprowadzić do stwierdzenia, że wniosek wierzyciela pierwotnego z dnia 12 grudnia 2012 r. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego spowodowały skutecznie przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu;

- naruszenie art. 509 § 2 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przerwanie biegu terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela, podczas gdy na cesjonariusza wraz z wierzytelnością przechodzą wszelkie związane z nią prawa, w tym cesjonariusz wchodzi w sytuację prawną cedenta w całości, w szczególności odnosi się do cesjonariusza skutek przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia czynnościami podejmowanymi przez cedenta, skoro nabywa on wierzytelność wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że domaga się rozliczenia kosztów sądowych poniesionych przez powoda (w postępowaniu zażaleniowym i opłaty sądowej od pozwu) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, wskazując na nieprawidłowe działania Sądu ustalające wysokość opłaty od zażalenia i opłaty od pozwu i odwołując się do uchwały Sądu najwyższego z dnia 26 października 2016 r., sygn. III CZP 59/16.

Sąd

W dalszej części powód podniósł, że zaskarża wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 157 203,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Powód nie zaskarża wyroku w części, w której cofnął powództwo o zapłatę kwoty 328,99 zł.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. wskazał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2016 r., (sygn. III AUa 631/16, LEX nr 2157789): „Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi

dowodami lub gdy wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego". Sąd I instancji wywiódł nieprawidłowe wnioski z przedłożonego przez powoda materiału dowodowego, które są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Powód przedłożył do akt sprawy wnioski o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 12 grudnia 2012 r., który został skierowany do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie. W treści wniosku zostało wskazane, że wierzyciel przedkłada tytuł wykonawczy sygn. V GCo 341/12 uzyskany w dniu 29 listopada 2012 r. Następnym dokumentem, który powód przedłożył do akt niniejszego postępowania jest postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie z dnia 23 sierpnia 2013 r. sygn. akt KM 3564/12 o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Przedmiotowe postępowanie egzekucyjne toczyło się na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 6 listopada 2012 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Gdyby więc wierzyciel pierwotny nie przedłożył do Komornika Sądowego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, to wówczas nie rozpoczęłoby się i nie mogłoby się toczyć postępowanie egzekucyjne, ze względu na brak wymaganego wniosku wierzyciela. Prawidłowe wywiedzenie wniosków z przedłożonego przez powoda materiału dowodowego jest takie, że nie powinno budzić wątpliwości Sądu I instancji złożenie przez wierzyciela pierwotnego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego do Komornika, skoro Komornik wszczął i prowadził, a następnie umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. KM 3564/12 z wniosku (...) Bank S.A. Ponadto wierzyciel pierwotny musiał przedłożyć do Komornika Sądowego tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Komornik Sądowy nie wszcząłby i nie prowadził postępowania egzekucyjnego bez przedłożenia przez wierzyciela tytułu wykonawczego.

W dalszej kolejności wskazał, że zgodnie z treścią art. 510 § 1 k.c. raz art. 509 § 2 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., sygn. I CKN 379/00: „W wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela.” Zgodnie zatem z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszystkie prawa z nią związane, a w szczególności roszczenie o odsetki. Prawa akcesoryjne do wierzytelności dzielą więc jej los prawny. Nabywca wstępuje w ogół praw przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, które ten z kolei w całości traci. Przykładem praw związanych mogą być przede wszystkim zabezpieczenia wierzytelności, roszczenie o zapłatę kar umownych i wskazane w przepisie odsetki. Przyjmuje się też, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę uprawnienia kształtujące, które same nie mogą być przedmiotem obrotu. Nabywca wstępuje bowiem w całość sytuacji prawnej zbywcy [por. J. Kuropatwiński, Zakres sukcesji cesjonariusza w prawa kształtujące, s. 713-740; K. Zagrobelny, w: E. Gniewek (red.), Kodeks..., 2008, s. 918] [tak: Ciszewski Jerzy (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II Opublikowano: LexisNexis 2014]. Wnioskując chociażby a maiori ad minus należy przyjąć, że skoro wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, to również przechodzą wszelkie związane z wierzytelnością uprawnienia, w tym jak zostało wskazane przede wszystkim uprawnienia, które nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Takim uprawnieniem nierozzerwanie związane z przelewaniem roszczeniem jest uprawnienie do skutecznego powoływania się na przerwanie biegu terminu przedawnienia w związku z czynnościami podejmowanymi przez wierzyciela pierwotnego w postępowaniu klauzulowym i w postępowaniu egzekucyjnym. Należy przyjąć, że ratio legis przepisu art. 509 k.c. jest zachowanie identyczności wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta. Nie ma żadnych podstaw prawnych i przepisów szczególnych, które pozwalałyby na inną wykładnię przepisu art. 509 k.c. Skoro w obecnym stanie prawnym cesjonariusz nabywa wierzytelnością wraz z wszelkimi związanymi z nią prawami, to należy wskazać, że skoro nastąpił wobec wierzytelności skutek materialnoprawny w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia czynnościami podejmowanymi przez cedenta, to cesjonariusz wstępuje w taką a nie inną sytuację prawną związaną z wierzytelnością będącą przedmiotem przelewu. Określony skutek materialnoprawny, który już zaistniał w danym stosunku zobowiązaniowym, rozciąga się również na nabywcę wierzytelności.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, (tak. m.in.: Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03). Do czasu ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem, uprawniony nie może podjąć innej czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia. Stąd złożenie tego wniosku nie tylko powoduje przerwanie biegu przedawnienia, ale też jego zawieszenie aż do czasu ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (art. 124 § 2 k.c.). Do stanowiska wyrażonego w uchwale z dnia 16 stycznia 2004 r. Sąd Najwyższy przychylił się również w wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04 (niepubl.) Jak wskazał przy tym, nie można dopuścić do przedawnienia roszczenia w czasie postępowania klauzulowego, na czas trwania którego wierzyciel nie ma wpływu. Postępowanie to może ulegać wydłużeniu, zwłaszcza w razie wniesienia środka odwoławczego. Przyjęcie stanowiska odmiennego stanowiłaby wyłom od zasady, według której przedawnienie nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r. (II CSK 203/11 LEX nr 1125087), Sąd Najwyższy powielił ww. tezę i jej argumentację. Co więcej, przerwany przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczyna się na nowo z chwilą wydania w tym postępowaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r. V CSK 386/07, niepubl). Na uwagę zasługuje również poniższy fragment uzasadnienia do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014r. (II CSK 196/14), w którym Sąd Najwyższy wyraźnie wskazuje, że w stanie faktycznym jaki rozpoznawał przerwę przedawnienia spowodował wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny: „ (...)Przerwany wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo z chwilą wydania w tym postępowaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności i zakończył się przed wniesieniem pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, niepubl.) ". Powód wskazał na dorobek orzecnictwa, zgodnie z którym sądy powszechne stwierdzały, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w oparciu o taki tytuł wykonawczy. Skarżący podkreślił, że zgodnie z przepisem art. 513 § 2 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Skoro zatem dłużnik, po cesji wierzytelności, może podnieść w stosunku do nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy tj. może powoływać się na okoliczności łączące go z podmiotem wyłączonym ze stosunku zobowiązaniowego, to pozbawienie nabywcy wierzytelności takiej możliwości, tj. skorzystania przez nabywcę wierzytelności przeciwko dłużnikowi z czynności zbywcy jest nieracjonalne. Sytuacja dłużnika w zasadzie w żaden sposób nie ulegała zmianie wskutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Sama zmiana osoby wierzyciela w odniesieniu do ściśle określonej wierzytelności nie prowadzi do zmiany tożsamości stosunku zobowiązaniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje**

Apelacja powoda okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności w znacznej części dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający w tym zakresie treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Modyfikacja podstawy faktycznej rozstrzygnięcia dotyczy wyłącznie ustalenia, że wierzyciel (...) Bank spółka akcyjna w W. złożył wniosek egzekucyjny z dnia 12 grudnia 2012 r. obejmujący wierzytelność objętą niniejszym pozwem (dowody: wniosek egzekucyjny z dnia 12 grudnia 2012 r. – karta 127 akt, postanowienie Komornika przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie z dnia 23 sierpnia 2013 r. – karty 128 – 129 akt). Rację ma skarżący wskazując, że w sprawie zaistniały przesłanki stosowania instytucji domniemania faktycznego, co oznacza, że Sąd Apelacyjny uwzględnił w tej części podniesione w apelacji zarzuty naruszenia zarówno art. 231 k.p.c., jak i art. 233 § 1 k.p.c. Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element

stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., sygn. akt I CSK 123/10, niepubl.; z dnia 11 kwietnia 2008 r., sygn. akt II CSK 625/07., niepubl.; z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt II CSK 400/06, niepubl.;). Odniesienie się do samego zarzutu skorzystania przez sąd z możliwości poczynienia ustaleń na podstawie domniemań faktycznych wymaga podkreślenia, że zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r., sygn. akt I CSK 11/10, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 r., sygn. akt IV CSK 486/11, LEX nr 1243071). W przypadku domniemań wnioskuje się zazwyczaj o nieznaną przyczynę, dla obalenia domniemania wystarczy przy tym wykazanie równego prawdopodobieństwa zaistnienia innego niż założony biegu zdarzeń. Orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym tylko wówczas, gdy domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., sygn. akt II UKN 465/97). Domniemanie, o którym mowa w art. 231k.p.c. jest w istocie wnioskiem. W rozważanej więc sprawie w świetle powyższych zasad możliwe było ustalenie na podstawie dowodu w postaci postanowienia komornika sądowego z dnia 23 sierpnia 2013 r., że do złożenia takiego wniosku doszło. Nie może ulegać wątpliwości, że gdyby taki wniosek nie został i to skutecznie złożony, postępowanie egzekucyjne nie mogłoby zostać zainicjowane, nie mogłoby się toczyć i w dalszej kolejności nie mogłoby zostać umorzone. Podkreślenia wymaga, że z treści wspomnianego postanowienia jednoznacznie wynika, że postępowanie egzekucyjne toczyło się na podstawie wniosku (...) Bank spółki akcyjnej w W.. Co więcej w uzasadnieniu wskazano, że ten właśnie wierzyciel wystąpił o egzekucję świadczenia pieniężnego. Oczywiście samo umorzenie postępowania przesądza o tym, że wcześniej musiało się toczyć, tym bardziej, że z uzasadnienia postanowienia wynika, iż „prowadzone w trybie art. 801 k.p.c. i art. 761 § 1 k.p.c. postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika objętego wnioskiem wierzyciela”. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym wystąpienie przez Bank z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnego i wydanie przez sąd postanowienia uwzględniającego ten wniosek, a więc podjęcie przez wierzyciela czynności umożliwiających wszczęcie egzekucji. W samym natomiast wniosku o wszczęcie egzekucji przywołano tytuł egzekucyjny z przytoczeniem sygnatury aktu i daty postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie. Logiczne więc wnioskowanie z tych okoliczności ustalonych na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów dawało podstawy do ustalenia, że (...) Bank spółka Akcyjna w W. złożył wniosek egzekucyjny. Dowody te jednak nie dają podstawy do ustalenia w jakiej dacie to nastąpiło. Możliwe jest jedynie przyjęcie, że miało to miejsce pomiędzy dniem 12 grudnia 2012 r. (data pisma zawierającego wniosek egzekucyjny) a dniem 23 sierpnia 2013 r. (data umorzenia postępowania egzekucyjnego). Te dodatkowe ustalenie nie miało jednak wpływu na ocenę zasadności objętego pozwem roszczenia.

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do oceny podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia. Sąd I instancji bowiem uznając go za zasadny nie przeprowadzał postępowania dowodowego, ani nie czynił ustaleń faktycznych, ani wreszcie nie stosował przepisów prawa materialnego w zakresie istnienia i wysokości roszczenia objętego pozwem, ewentualnie dalszych zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną. Rozważenie natomiast zarzutu przedawnienia - na gruncie niniejszej sprawy - wymagało przede wszystkim ustalenia, jaki jest termin przedawnienia dla tego rodzaju roszczenia, jaki jest termin jego wymagalności, a także, czy miało miejsce przerwanie biegu terminu przedawnienia poprzez podjęcie czynności przed sądem lub organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia tego roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), a w sytuacji, gdy przerwanie biegu przedawnienia faktycznie nastąpiło - od kiedy rozpoczęło ono bieg na nowo (art. 124 k.c.). Dopiero ustalenie powyższych okoliczności pozwoli na stwierdzenie, czy podniesiony zarzut przedawnienia jest uzasadniony. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji ustalając, że do przedawnienia roszczenia doszło w sposób właściwy zastosował w okolicznościach niniejszej sprawy normy przepisów art. 123 § 1 k.c., art. 124 k.c. oraz art. 509 § 2 k.c. Stąd też zarzuty ich naruszenia uznać należało za bezpodstawne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Jednocześnie § 2. tego artykułu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Oznacza to, że w razie podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika (a taka sytuacja zaistniała w niniejszym procesie) sąd nie może przyznać ochrony wierzycielowi i jego powództwo o zasądzenie roszczenia winno ulec oddaleniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CNP 21/15, LEX nr 2050667). Zgodnie natomiast z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Z treści cytowanej regulacji wynika wprost, że formułuje on tylko ogólną zasadę przedawnienia roszczeń o charakterze majątkowym określając jednocześnie terminy przedawnienia.

Oceniając podniesiony zarzut przedawnienia Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie zasadnie uznał, że w niniejszej sprawie roszczenie strony powodowej przedawniało się z upływem trzech lat. Należy podnieść, że pojęcie „roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej”, o którym jest mowa w art. 118 KC, nie zostało zdefiniowane ustawowo, poddane zostało natomiast szerokiemu omówieniu i analizie jego znaczenia w orzecznictwie. Zgodnie z poglądami prezentowanymi w judykaturze Sądu Najwyższego czynnościami związanymi z działalnością gospodarczą są czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, jeżeli pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny funkcjonalny związek (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., sygn. akt III CZP 45/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2007 r., sygn. akt IV CSK 356/06, nie publ, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., sygn. akt III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225, z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III CZP 43/03, OSNC 2004, nr 10, poz. 151, z dnia 22 lipca 2005 r., sygn. akt III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 105/05, z dnia 30 stycznia 2007 r., sygn. akt IV CSK 356/06, z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt III CSK 282/11, z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt II CSK 104/13, OSNC 2014/7-8/13). Sam więc przymiot działania w charakterze przedsiębiorcy nie przesądza o tym, że każde roszczenie tego podmiotu jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Na tym tle rozróżnia się czynności związane z działalnością gospodarczą i czynności związane jedynie z prowadzeniem przedsiębiorstwa, nie pozostające w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie polegające na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzące do wytwarzania dóbr majątkowych (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1988 r., sygn. akt I CKN 558/98, z dnia 3 października 2008 r., sygn. akt I CSK 155/08). Czynności podejmowane przez przedsiębiorcę wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., sygn. akt III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Decydujące znaczenie dla związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej mają natomiast okoliczności istniejące w chwili jego powstania i za takie czynności uznaje się działania podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie działalności przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 195/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 544/11).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie podnosi się również, że termin przedawnienia roszczenia ze stosunku pożyczki udzielonej przez bank wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Chodzi tu bowiem o roszczenie banku związane ze scharakteryzowanym wyżej prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Podstawowe znaczenie ma bowiem status prawny remitenta i pożyczkodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., sygn. akt II CSK 845/14). Podkreśla się, że jako przedsiębiorca w rozumieniu art. 43[1] k.c. bank prowadzi działalność gospodarczą m.in. w postaci udzielania pożyczek pieniężnych innym podmiotom i nie ma znaczenia status prawny tych podmiotów. Ustawodawca nie wymaga, dla zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia, aby stosunek prawny, z którego roszczenie wynika, był obustronnie gospodarczy (handlowy), lecz dopuszcza takie przedawnienie także wtedy, gdy druga strona tego stosunku nie jest przedsiębiorcą, a przykładowo konsumentem. Takie uregulowanie ma swoje uzasadnienie celowościowe, gdyż krótszy okres przedawnienia dotyczy przedsiębiorcy, który jako profesjonalista jest z reguły lepiej zorientowany w regulacjach prawnych oraz ma lepsze możliwości



faktycznego korzystania z instrumentów przewidzianych dla ochrony swoich praw niż nieprofesjonalista (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., sygn. akt II CK 113/02, OSP 2004, nr 11, poz. 141, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., sygn. akt IV CSK 356/06).

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku przelewu wierzytelności banku (art. 509 k.c.) następuje tylko zmiana osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany. W następstwie zawarcia umowy przelewu nie następuje natomiast zmiana przedmiotu świadczenia, ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia. Rozstrzygające zatem znaczenie dla kwalifikacji roszczenia ma moment jego powstania. Pomimo przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje więc utrzymana. W konsekwencji przysługuje mu wobec nabywcy wierzytelności zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec banku, z którym wiązała go umowa kredytowa. Sąd Apelacyjny podziela przy tym ustalenia Sądu I instancji w zakresie wymagalności roszczenia objętego pozwem. Ustaleń tych skarżący nie kwestionował. Konieczna była więc ocena czy doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia oraz ewentualnie od kiedy termin ten, zgodnie z treścią art. 124 § 1 k.p.c. rozpoczął ponowny bieg. Dodać należy, że przerwa biegu przedawnienia jest możliwa tylko wtedy, gdy nie nastąpił upływ terminu przedawnienia, czyli jak wynika z wyraźnego brzmienia art. 123 k.c., gdy przedawnienie jeszcze biegnie. Czym innym jest bowiem zdarzenie, które przerywa bieg przedawnienia i które musi zajść przed upływem terminu przedawnienia, czym innym zaś - uregulowane w art. 117 § 2 k.c. zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, które może nastąpić tylko po upływie terminu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., sygn. akt II UKN 282/98, OSNAP 1999/23/758, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., sygn. akt II CK 113/02, OSP 2004, Nr 11, poz. 141).

Zgodnie z jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego zarówno złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. bieg przedawnienia jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 101/03, OSNC z 2005 r., nr 4, poz. 58, wyroki 23 listopada 2011 r., sygn. akt IV CSK 156/11, OSNC - ZD z 2013 r., nr 1, poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. akt II CSK 203/11, OSP z 2014 r., nr 6, poz. 60, z dnia 17 grudnia 2004 r., sygn. akt II CK 276/04, z dnia 22 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 386/07, z dnia 21 maja 2010 r., sygn. akt II CSK 614/09, z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. akt II CSK 203/11, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12 - nie publ.).

Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 k.p.c.) a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 823 lub 825 pkt 1 k.p.c. albo zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC z 2015 r., nr 12, poz. 137, wyroki z dnia 30 lipca 2003 r., sygn. akt II CKN 363/01, z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP z 2004 r., nr 11, poz. 141, z dnia 23 stycznia 2007 r., V CSK 386/07, z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/11, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 - nie publ.). Umorzenie postępowania z urzędu z przyczyny bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. powoduje, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo.

W rozważanej sprawie (...) Bank spółka akcyjna w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny w dniu 6 listopada 2012 r. Następnie w dniu 7 listopada 2012 r. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powyższemu tytułowi, który został uwzględniony postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 29 listopada 2012 r. Jak wyżej wskazano w piśmie z dnia 12 grudnia 2012 r. zawarty został wniosek o wszczęcie egzekucji, a postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2013 r. Tym samym postanowienie z dnia 29 listopada 2012 r. przerwało pierwszy raz bieg terminu przedawnienia, który rozpoczął bieg z dniem 30 listopada 2012 r. natomiast drugi raz przerwany został przez złożenie wniosku egzekucyjnego i rozpoczął bieg na nowo z dniem 24 sierpnia 2013 r., a więc po umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Uwagi te jednak dotyczyć mogą, wbrew stanowisku skarżącego, wyłącznie

relacji pomiędzy dłużnikiem a bankiem. Czynności te natomiast nie mogły prowadzić do skutków postulowanych przez skarżącego, a mianowicie do braku upływu terminu przedawnienia w stosunku do powoda.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r. (sygn. akt III CZP 29/16, LEX nr 2067028) wskazał, że nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Co istotne uchwała ta zapadła w tożsamym stanie faktycznym, co w niniejszym postępowaniu. Powodem był (...), który nabył wierzytelności od banku. Wierzytelność ta objęta była bankowym tytułem egzekucyjnym, bank wystąpił o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności, a następnie na jego podstawie wszczął postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone z uwagi na brak majątku dłużnika. Po umorzeniu postępowania egzekucyjnego nastąpiło nabycie wierzytelności. Sąd Najwyższy podniósł, że w razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta (art. 509 § 2 k.c.). Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem irrelevantne dla jego biegu. W przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności; nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r., nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r., nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, bo w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., a więc fundusz sekurytyzacyjny, który nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 (nie publ.), przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności; nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Nie może umknąć uwadze, że przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy nie będącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem. Takie też stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 października 2016 r. (sygn. akt III CZP 52/16, LEX nr 2142032) oraz w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r. (sygn. akt III

CZP 60/16, LEX nr 2152395). Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę poglądy te w całości podziela. Oznacza to natomiast, że powód nie mógł powoływać się na czynności (...) Bank spółki akcyjnej w W. czy to w postaci złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, czy też w postaci złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, mimo że jak wyżej wskazano, tego rodzaju czynności co do zasady skutek w postaci przerwy terminu przedawnienia przewidują. W tych okolicznościach Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że uwzględniając datę wymagalności objętej pozwem wierzytelności określoną na dzień 29 listopada 2012 r. (i tak najbardziej korzystną dla powoda) oraz datę złożenia pozwu, wierzytelność uległa przedawnieniu. Pozew bowiem w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 3 marca 2016 r., co wynika z pieczęci operatora pocztowego (karta 51 akt), a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Pozwany miał zatem prawo uchylić się od zaspokojenia dochodzonego roszczenia zgodnie z art. 117 § 2 k.c. Sąd więc nie naruszył ani powyższej regulacji, ani art. 123 § 1 k.c., ani art. 124 k.c., ani wreszcie art. 509 § 2 k.c.

Marginalnie tylko podnieść należy, że niezasadna okazała się ta część argumentacji powoda, która dotyczyła wysokości pobranych od niego kosztów sądowych. Stanowisko skarżącego zmierza bowiem wprost do podważenia prawomocnych orzeczeń wydanych w sprawie, które określały wymiar opłat czy to od pozwu, czy to od zażalenia. Kwestia ta była przedmiotem badania, w wyniku złożonego przez powoda zażalenia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 15 czerwca 2016 r. (sygn. akt I Acz 426/16), a tym samym nie może być przedmiotem ponownej oceny na podstawie art. 380 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym oraz w postępowaniu wywołanym zażaleniem na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji stanowiły przepisy art. 108 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązany był zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt. 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z późniejszymi zmianami) w wersji obowiązującej w dacie wniesienia apelacji.

Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski Agnieszka Bednarek - Moraś